

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# GRANAT



◆ ◆ ◆  
OJCZYSTY – DODAJ  
DO ULUBIONYCH

Ależ tu słów, ależ tu znaczeń! GRANAT to wprost wymarzony przykład na lekcję homonimii i wieloznaczności. (1) GRANAT ‘owoc’ to zapożyczenie z łaciny. Starożytni nazywali ten owoc, złożony z kilkuset cząstek, malum granatum, czyli dosłownie „jabłko ziarniste” (granatus ‘ziarnisty’ < granum ‘ziarno’). Podobny źródłostów ma również (2) GRANAT ‘kamień półszlachetny’, który zapożyczyliśmy osobno, najprawdopodobniej za pośrednictwem niemieckiego (Granat). W tym znaczeniu wyraz ten ma w wielu językach podobną formę, co wskazuje na ogólne zapożyczenie z łaciny. Może lśniący, ciemny minerał kojarzył się pierwszym mienaralogom z ziarnkiem owocu granatowca? Skojarzenia z owocem dały przyczyniły się do nazwania granatem pocisku wybuchającego: (3) GRANAT ‘pocisk rozrywający się na maleńkie kawałeczki’ – tak jak w jabłku granatu pod kulistą, gładką powłoką kryły się setki czy tysiące ziarenek, ale nie miąższu z pestkami, tylko prochu, a lont wystawał jak szypułka owocu. Takie granaty, wynalezione we Włoszech w pierwszej połowie XVI w. (a więc u nas to zapożyczenie włoskie), były pociskami artyleryjskimi. Określenie GRANATY RĘCZNE (4) – niem. Handgranate – rozpowszechnione w czasach I i II wojny światowej, to w polszczyźnie germanizm. A sama broń – jak i jej nazwa – nawiązuje oczywiście do granatu (3), pocisku artyleryjskiego. W XVI-XVII w. w Polsce używano jeszcze innej broni o takiej samej nazwie: (5) GRANAT był to ‘rapier o długiej, wąskiej i graniastej klindze’. Ten granat ma nazwę zupełnie innego, rodzimego pochodzenia: był to granaty miecz, czyli graniasty ‘kanciasty’ miecz, w skrócie granat (granaty / graniasty < gran / grań ‘dawniej: coś ostro załamanego, kanciastego’). GRANAT (6) jako kolor ciemnoniebieski nawiązuje do barwy sukna, którym powszechnie handlowano, także w Polsce, w XVII i XVIII w.: były szkarłata, granaty, półszkarłacia i półgranacia. Czy ma to jakiś związek z granatem ‘owocem’, trudno ustalić, bo przecież ani skórka, ani miąższ owoców nie są granatowe...